



GDZIEŚ, W JEDNYM Z POLSKICH MIAST.



JESTEM TAKI SAMOTNY.



NIC SIĘ NIE DZIEJE?

DZIWNIE.

NA FILMACH DZIAŁA.



WZYWAŁEŚ MNIE,

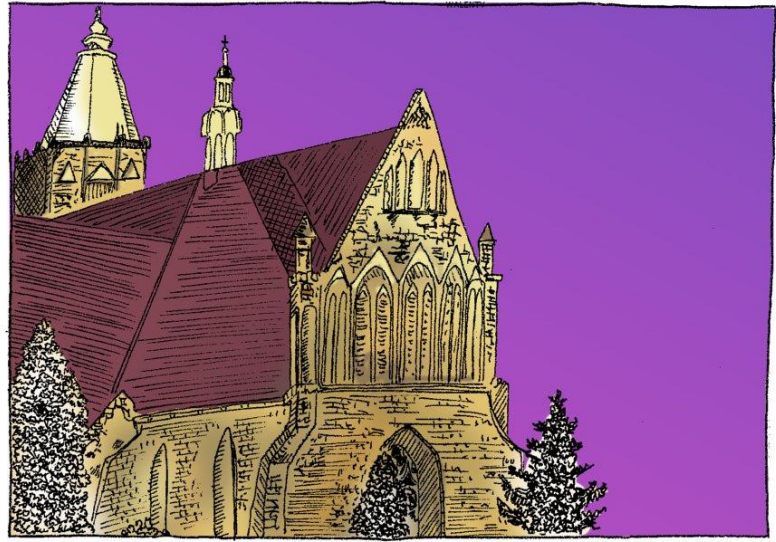
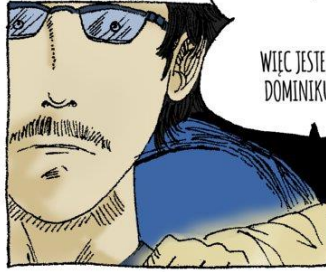
WIĘC JESTEM DOMINIKU



DLACZEGO NIE ZNALAZŁEM JESZCZE SWOJEJ DRUGIEJ POŁÓWKI?



ŚWIĘTY WALENTY, DAJ MI JAKIŚ ZNAK!



KTOŚ WZYWA MOJE IMIĘ?

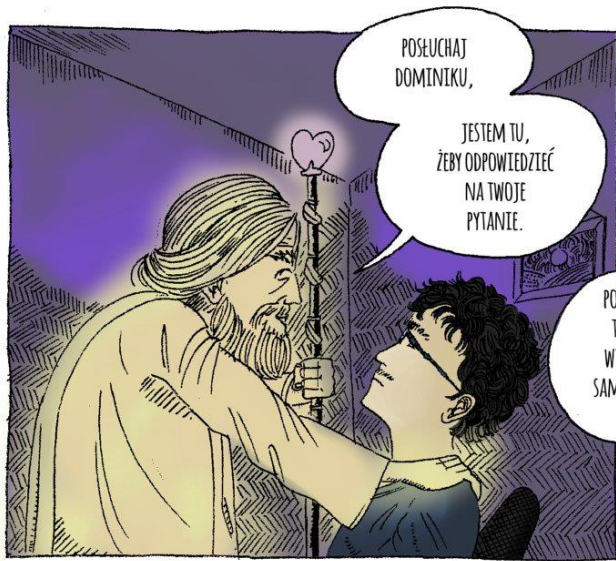


ŚWIĘTY WALENTY?



ZAWSZE TO SAMO.



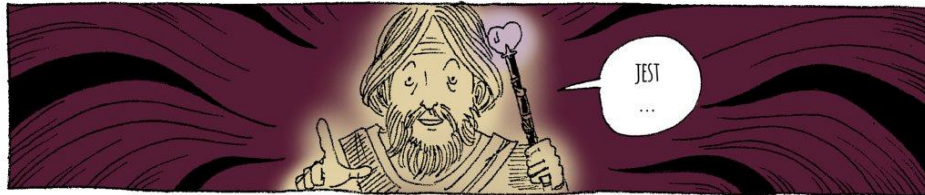


POŚLUCHAJ  
DOMINIKA,

JESTEM TU,  
ŻEBY ODPOWIEDZIEĆ  
NA TWOJE  
PYTANIE.



POWODEM  
TWOJEJ  
WIECZNEJ  
SAMOTNOŚCI  
...



JEST  
...



MAGICZNE  
PUDEŁO Z KOCIMI  
OBRAZKAMI!



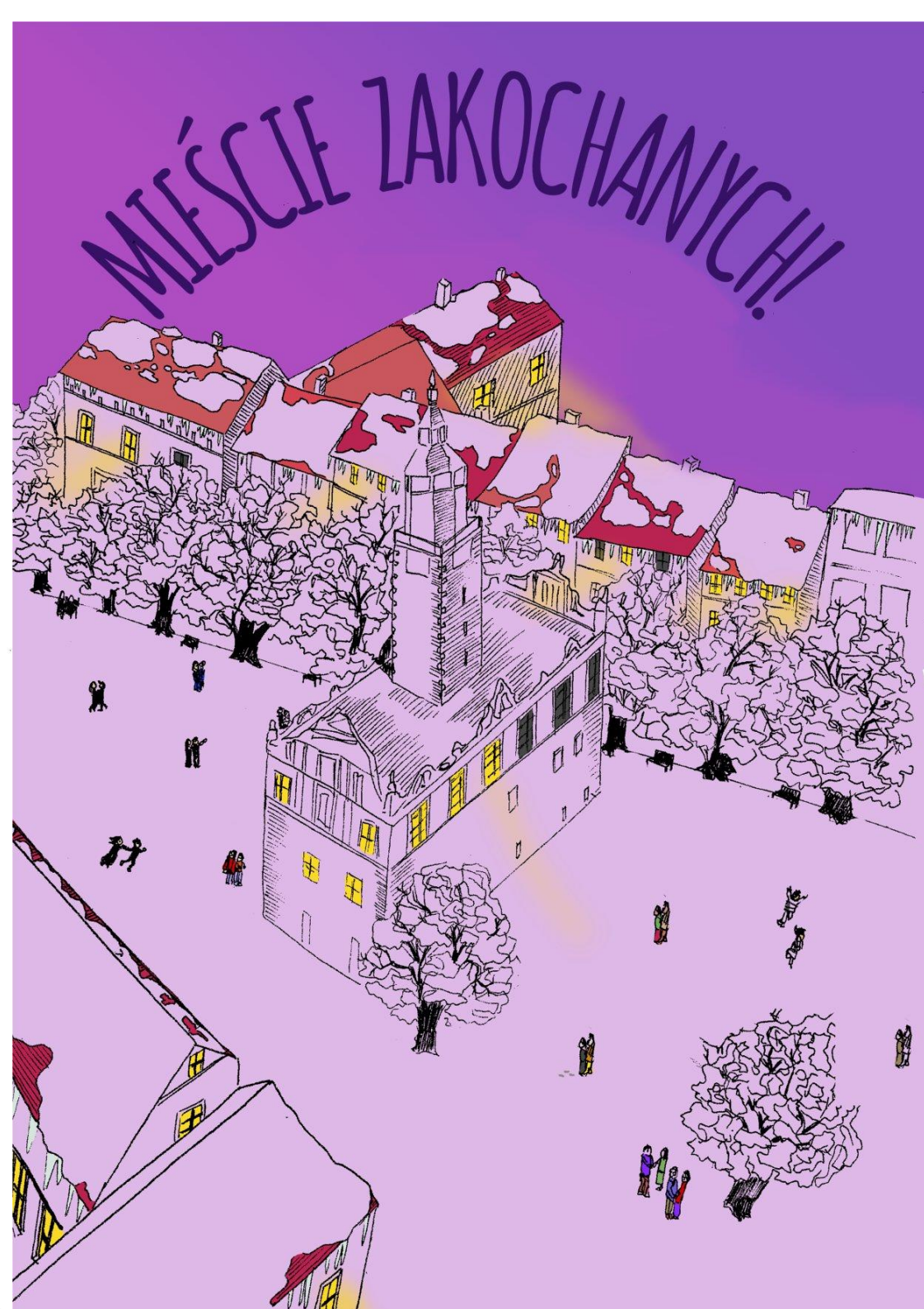
DOMINIKA...

HUH.



POWINIEŃŚ  
CZASEM  
WYCHODZIĆ  
Z TEJ SWOJEJ  
NORY!

MIESZKASZ  
PRZECIEŻ  
W CHEŁMNIE...



MIĘSCIE ZAKOCHANYCH!



